

# Andrzej Małachowski

---

"Kondycja moralna społeczeństwa polskiego", red. Janusz Mariański, Kraków 2002 : [recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 11/1, 223-228

---

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dobrze się stało, że otrzymaliśmy od ks. prof. Stanisława Kowalczyka, autora wielu książek z zakresu filozofii Boga, człowieka, kultury, religii, pozycję książkową poświęconą tej właśnie dziedzinie ludzkiej działalności. Autor odnosi się do tego zjawiska z punktu widzenia filozofii i teologii.

Praca autora jest podzielona na pięć części. Pierwsza poświęcona jest ontologii sportu. Autor porusza tu m.in. takie problemy, jak: nurty filozofii sportu, natura i typy sportu, elementy ontologiczne sportu i jego cele, wartości witalne sportu – zdrowie.

W drugiej części jest ukazany społeczny wymiar sportu. Autor pisze tu o funkcji społeczno-integracyjnej i pedagogice sportu. Ukazuje wymiar krajowy i międzynarodowy tej aktywności ludzkiej. Wspomina także o zagrożeniach i deformacjach sportu.

Część następną poświęcona jest zagadnieniu etyki sportu. Wskazuje się tu na podstawy etyki sportu, na podstawowe wartości i sprawności sportu oraz na specyfikę etyki sportu.

Część czwarta dotyczy zagadnienia estetyki sportu. Autor omawia tu następujące zagadnienia: wartości estetyczne sportu, relacje sportu do sztuki, symbolika i mitologia sportu oraz olimpiady a olimpizm.

W części ostatniej zajmuje się autor teologią sportu. Mówi tu o biblijnych tekstach dotyczących tej dziedziny życia. Omawia kulturę fizyczną w myśli patrystycznej, średnio-wiecznej i we współczesnym nauczaniu Kościoła. Omawia także relację sportu do Dekalogu i do chrześcijaństwa.

Praca ks. Kowalczyka jest dziełem ważnym i bardzo potrzebnym w polskiej literaturze filozoficznej i teologicznej. Nikt dotąd tak wieloaspektowo nie odniósł się do tego zjawiska, jak właśnie uczynił to autor. Potrafił ukazać zarówno blaski, jak i cienie współczesnego sportu, wskazując jaką rolę może pełnić w życiu osobistym i społecznym, ale także jakie niesie zagrożenia dla życia indywidualnego i społecznego. Autor ukazał sport jako nieodzowne remedium dla zachowania równowagi psychosomatycznej i zdrowia. Ukazał także rolę sportu w kształtowaniu charakteru. Uwydatnił wymiar pedagogiczny i etyczny tej domeny ludzkiego życia.

Praca autora jest osadzona w klimacie filozofii klasycznej. Znajdujemy w niej aspekt historyczny badanego zagadnienia, ale także rozwinięty jest dość szeroko jego wymiar systematyczny i merytoryczny. Dobrze byłoby, żeby książka trafiła do rąk nie tylko sportowców czynnych, ale i do miłośników sportu, do tzw. kibiców. Ubogaca ona bowiem nasze patrzenie na tę dziś bardzo znaczącą i wpływową dziedzinę indywidualnego i społecznego życia człowieka.

ks. Ignacy Dec

*Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, praca zbiorowa pod red. Janusza Mariańskiego, Wydawnictwo WAM i PAN, Komitet Socjologii, Kraków 2002, ss. 532

Problematyka moralna w radykalnie i szybko zmieniającym się społeczeństwie polskim skłania do refleksji na temat kondycji moralnej społeczeństwa polskiego. Ważna i potrzebna jest diagnoza postaw i zachowań Polaków w odniesieniu do wartości i norm moralnych oraz przemian w tej dziedzinie. Dlatego też w przeprowadzonych przez Komitet

Socjologii PAN i opublikowanych badaniach pod wspólnym tytułem: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego* znajdujemy aktualną refleksję socjologiczną nad społeczeństwem polskim. Książka ta zawiera obszerne kompendium wiedzy empirycznej nad postawami i zachowaniami moralnymi w społeczeństwie polskim z przełomu XX i XXI w. oraz interpretację przemian i uwarunkowań współczesnej polskiej moralności. Dobrze udokumentowane wnioski budzą zaufanie u czytelnika i inspirują do dalszej refleksji nad problemami zachowań i postaw. Całość opracowania otwiera socjologiczny i obywatelski dyskurs nad kondycją moralną społeczeństwa polskiego. Znaczenie praktyczne tego opracowania wykracza poza wymiary akademickie i powinno oddziaływać na procesy edukacyjno-wychowawcze w społeczeństwie. Podjęte obserwacje mają przede wszystkim na względzie cele poznawcze, ale również ukazanie od strony teoretyczno-poznawczej roli systemów normatywnych w społeczeństwie polskim na przełomie XX i XXI w. Wyniki tych obserwacji mają znaczenie dla kształtowania społeczeństwa obywatelskiego, w którym poszanowanie prawa i podstawowych wartości moralnych znajdują doniosłe znaczenie. Świadomość prawna i moralna obywateli podlega bowiem różnorodnym technikom regulacji. Janusz Mariański, redaktor całości, wyznaczył autorom poszczególnych artykułów cztery zadania: 1) rozpoznanie stopnia zaawansowania i dynamiki zmian w wartościach i zachowaniach moralnych w kontekście zasadniczych przekształceń, jakie zostały zapoczątkowane w Polsce po 1989 roku; 2) określenie tego, co w dokonujących się przemianach wynika z przeszłości, a co jest odzwierciedleniem aktualnych tendencji i trendów; 3) ustalenie tego, co w polskich transformacjach moralnych wydaje się uniwersalne, a co jest raczej specyficzne dla naszego kraju; 4) prognozowanie dalszego przebiegu procesów przeobrażeń moralnych.

Spółeczeństwo polskie ma przed sobą dwie drogi: albo dezorganizować się w kierunku permissywizmu moralnego, albo kształtować nowe formy ładu moralnego. Socjologia musi opisywać różne, czasem sprzeczne z sobą wartości moralne w zmieniającej się rzeczywistości. Jej ustalenia nie są nigdy ostateczne i absolutnie prawdziwe i nie dają pełnego zrozumienia tego, co się dzieje, i co nastąpi w przyszłości. Mogą być udoskonalane, jak również kwestionowane. Rzeczywistość moralna, którą opisują socjologowie, jawi się jako skomplikowana, niepodatna na jednoznaczne określenia, rozwiązania i interpretacje. Czy jednak wszystkie jej konsekwencje są negatywne, czy nie mamy także do czynienia ze skutkami pozytywnymi? Wydaje się pewne, że w społeczeństwie pluralistycznym jest nieodzowna przynajmniej minimalna zgoda w zakresie podstawowych wartości moralnych.

Po 1989 r. społeczeństwo polskie weszło w nowy okres historyczny, który dla Polaków jest czasem zupełnie nowych możliwości, nowych wyzwań, ale i niebezpieczeństw. W takich momentach zawsze będzie rodziła się wątpliwość, czy pomimo wielu przeciwności budujemy system sprawnie działającego, otwartego na świat i opartego na jasnych zasadach moralnych demokratycznego kapitalizmu. To, jaka jest i jaka będzie kondycja moralna polskiego społeczeństwa, stanowi niewątpliwie jeden z zasadniczych czynników kształtujących przyszłość Polaków.

Moralność należy do najważniejszych dziedzin ludzkiego życia i dotyczy każdego pojedynczego człowieka. Ale jednocześnie staje się ona dynamizmem wyznaczającym życie społeczne, gospodarcze, polityczne i międzynarodowe, bowiem wszystkie sfery ludzkiego działania złączone są jakoś z osądem moralnym. Istnieje prawidłowość, że jedno-

stronny postęp w jednej sferze działalności ludzkiej pociąga za sobą zagrożenie w innych. Stąd wszelka działalność, indywidualna i zbiorowa, powinna być poddawana ocenie moralnej.

Nadzwyczajny postęp nauki i techniki może służyć zarówno dobru, jak i złu, prowadzić zarówno w pozytywnym, jak i negatywnym kierunku, powodując zachwyty i fascynację, ale także zagrożenia i niepewność. Możliwość dokonywania różnego rodzaju wyborów spośród wielu proponowanych wartości i norm, także w dziedzinie moralnej, staje się podstawowym postulatem nowoczesności. A to prowadzi do kryzysu moralnego i oznacza w istocie zachwianie stałego porządku moralnego. Wielu zaczyna kierować się interesem własnym, pomijając zasady moralne dotychczas mocno osadzone w tradycji. Wartości i normy moralne przestają być cenione i ważne i już nie regulują codziennych zachowań Polaków. W ich miejsce wpisywane są nowe wartości, normy i wzorce zachowań, lepiej przystosowane do zmieniającego się kontekstu społeczno-kulturowego. Wiedza o tym, jakie zachowania są uważane za słuszne, jakie zaś uznawane za niesłuszne, ma ze społecznego punktu widzenia doniosłe znaczenie.

W warunkach radykalnych przemian społeczno-kulturowych kondycja moralna społeczeństwa polskiego wydaje się coraz bardziej wieloznaczna i niejasna. Można zauważyć, że socjologia empiryczna nadmiernie koncentruje się na badaniach negatywnych przemian w moralności, niemal nie dostrzegając pozytywnych przekształceń wartości moralnych w świadomości społecznej Polaków. Tymczasem kapitał wartości moralnych w społeczeństwie polskim nie wyczerpał się, wydaje się jedynie, że jego zużywanie się jest nieco szybsze niż rekonstrukcja wartości moralnych. Powoli także narasta w społeczeństwie przekonanie, że bez minimalnego konsensu etycznego będzie nasilać się chaos w życiu publicznym, a nawet brutalizacja życia społecznego. Dynamiczny proces wyłaniania się nowego porządku moralnego nie jest łatwy do opisania, a jego ostateczny kształt nie został przesądzony.

Całość opracowania zawarta jest w trzech częściach. W części I zostały zamieszczone cztery teksty dotyczące przemian społeczno-kulturowych w społeczeństwie całościowym (Marek Ziółkowski, *Společno-kulturowy kontekst kondycji moralnej społeczeństwa polskiego*) oraz w poszczególnych warstwach społecznych: inteligencji (Jerzy Mikułowski-Pomorski, *Etos warstw społecznych: Inteligencja. Między państwem a samodzielnym wyborem*), robotników (Jolanta Kulpińska, *Robotnicy – fakty i mity*) i ludności wiejskiej (Lucjan Kocik, *Anomia moralno-obyczajowa wsi polskiej*).

Cześć II zawiera opracowania, w których autorzy analizują różne przejawy kondycji moralnej obywateli naszego kraju w rozmaitych dziedzinach życia publicznego. W dziedzinie gospodarczej: Kazimierz W. Frieske (*Moralność ładu instytucjonalnego polskiego społeczeństwa*), Witold Morawski (*Realizacja zasad sprawiedliwości społecznej w Polsce jako miara „powrotu do normalności”*), Władysław Jacher i Urszula Swadźba (*Etos pracy w Polsce*), Maria Jarosz (*Dysfunkcje procesu prywatyzacji w wymiarze instytucjonalnym i społecznym*), Aniela Dylus (*Erozja standardów etycznych w biznesie*), Elżbieta Tarkowska (*O ubóstwie i moralności. Czego można dowiedzieć się o moralnej kondycji społeczeństwa, badając biedę i biednych*). W dziedzinie politycznej: Anita Miszałska (*Moralność a demokracja – uwagi o stylu moralnym współczesnego społeczeństwa polskiego*), Jacek Wasilewski (*Moralność elit politycznych*), Kazimierz Z. Sowa (*Uwagi o przejawach i przyczynach kryzysu moralnego w życiu publicznym współczesnej Polski*), Andrzej Kojder (*Ko-*

rupcja i poczucie moralne Polaków). W aspekcie prawnym: Grażyna Skąpska (*Hipokryzja prawna czy hipokryzja moralna*), oraz w aspekcie kulturowym Aldona Jawłowska (*Miejsce wartości w świecie reklamy*).

W części III zostały zamieszczone opracowania: Krzysztofa Kicińskiego, *Orientacje moralne społeczeństwa polskiego*; Franciszka Adamskiego, *Kondycja społeczno-moralna rodziny*; Hanny Świda-Ziemby, *Permisywizm moralny a postawy polskiej młodzieży*; Krysstyny Szafraniec, *Anomia okresu transformacji a orientacje normatywne młodzieży. Perspektywa międzygeneracyjna*; Janusza Mariańskiego, *Religia a moralność w społeczeństwie polskim. współzależność czy autonomia*; Piotra Sztompki, *Integracja europejska jako szansa kulturowa. O moralności, tożsamości i zaufaniu*. Całość rozważań zamyka refleksja etyczno-społeczna Andrzeja Grzegorzczyka, *Idee kierownicze zachowań społecznych i uwarunkowania epoki*.

Po 1989 r. nastąpiły w Polsce radykalne zmiany ustrojowe, gospodarcze i polityczne. W nowej rzeczywistości znaleźli się pracownicy i formy gospodarowania w warunkach rynku i konkurencji również na rynku pracy. Dziś podkreśla się, że o powodzeniu gospodarki decydują w pierwszym rzędzie ludzie. Od nich zależy jakość i efektywność pracy, pod warunkiem, że będą reprezentować właściwy dla gospodarki rynkowej etos pracy. Szybko się jednak przekonano, że nowe warunki pracy w systemie gospodarki rynkowej wymagają nowego człowieka pracy, wyspecjalizowanego w zakresie odczytywania takich zachowań kulturowych, jakie charakteryzują pracownika przedsiębiorczego, posiadającego wysokie kompetencje zawodowe, ekonomiczne i prawne oraz obyczajowość zgodną z etyką pracy. Zaznacza się, że gospodarka rynkowa wpływa na osobowość człowieka. Stymuluje jego aktywność, wpływa na rodzaj motywacji do działania, na styl życia, postawy, zachowania i preferowany system wartości. Można powiedzieć, że gospodarka rynkowa może zarówno doskonalić, jak i deprecjonować etos pracy, co jest zauważalne w Polsce.

Nie ulega wątpliwości, że Polska lat 90. stała się wreszcie normalnym państwem europejskim: wolnym, z najlepszymi od stuleci prognozami na bezpieczeństwo, stabilizację i rozwój gospodarczy. W 2000 r. ponad 60% produktu krajowego brutto wytworzono w sektorze prywatnym zatrudniającym 70% pracowników. Międzynarodowe instytucje z reguły chwalały kierunki polskich przemian. W ciągu ostatnich lat przykład Polski przywoływany jest z reguły jako argument na rzecz możliwości racjonalnej przebudowy niewydolnej gospodarki realnego socjalizmu w prężną i rozwijającą się gospodarkę rynkową. I w zupełnie inną Polskę – niepodległą, demokratyczną, wolną.

Wraz z pozytywnym rozwojem trzeba dostrzec całą grupę społeczną, która sobie z tym rozwojem nie radzi i nie potrafi się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Charakterystyczną cechą systemu wartości ludzi żyjących w ubóstwie jest rzucająca się w oczy względność – ocena tych samych czynów: takich, jak kradzież, kłusowanie, praca na czarno, jazda bez biletu, nielegalny handel, przemyt i inne, w zależności od sytuacji ekonomicznej sprawcy. Tym, co usprawiedliwia podjęcie działań zasadniczo i w innych warunkach nieakceptowanych, uważanych za nielegalne czy przestępcze, jest bieda, brak pracy i pieniędzy. Sami badani nie są skłonni wejść na drogę przestępczą czy żebraczą, ale rozumieją tych, którzy zmuszeni życiowymi koniecznościami podejmują działania moralnie wątpliwe lub naganne, nielegalne czy przestępcze, jak kradzież lub kłusownictwo. Odpowiedzialni za te czy-

ny nie są tak naprawdę ich bezpośredni sprawcy, lecz władze, państwo, rząd, które powinny zająć się likwidacją głównej przyczyny zła, czyli ubóstwa.

Z nadzieją patrzy się na młodzież, która jest przyszłością narodu. W postawach badanej młodzieży można odnaleźć paradoksy charakterystyczne dla aktualnej świadomości moralnej przeważającej części polskiego społeczeństwa: z jednej strony przekonanie o znaczeniu i uniwersalności pewnych wartości i norm moralnych, z drugiej zaś „tolerancję” i brak wyczulenia wobec nich, a nawet ich nagminnego naruszania.

Wolność całkowitą, graniczącą z dowolnością, każdy może wypełnić swoją treścią. Przeprowadzone badania socjologiczne wskazują, że deklarowana ogólna wiara religijna dość często koreluje negatywnie z kościelnie ukształtowanymi postawami moralnymi. Można by odnieść do wielu Polaków tezę o zmniejszającym się związku wiary religijnej z wynikającymi z niej postawami moralnymi. Człowiek, jako jednostka autonomiczna, staje się niejednokrotnie ostateczną i jedyną instancją dla samego siebie. Pragnie sobie przyswoić z życia tyle, ile chce, i nikt, także Kościół, nie powinien mu w tym przeszkadzać. Dla wielu Polaków, zwłaszcza zdystansowanych wobec Kościoła, religia stanowi swoją rezerwę etyczną w sekularyzującym się społeczeństwie, u wielu faktycznie funkcjonująca moralność jest czymś, co można by nazwać tylko „etyką pokrewną religii”. W społeczeństwie demokratyczno-pluralistycznym nie ma monopolu, ale istnieje rynek różnorodnych ideologii i filozofii życia proponujący często przeciwstawne wartości i projekty egzystencji. Jednostce nie można narzucić którejś z tych ideologii, wybiera je sama, wybiera to, w co wierzy, jak żyje, do jakiego Kościoła należy, w jakim zakresie bierze udział w życiu religijno-kościelnym. Dominującą formą społeczną staje się chrześcijanin selektywny, wybiórczy: „jestem katolikiem, ale...”.

Wydaje się, że na skutek przemian cywilizacyjnych i kulturowych zanikają postawy społeczne tradycyjne, mało refleksyjne, a pojawiają coraz częściej pytania o źródła i uzasadnienia moralnych wskazań. Stanowią one dziś poważne wyzwanie intelektualne dla elity naszego społeczeństwa. W całej dziedzinie moralności obowiązuje jakby ogólna wskazówka, że lepiej rozumem spraw tych nie tykać, albowiem może on zniszczyć to, co zostało z trudem wypracowane przez stulecia społecznych doświadczeń. I chociaż moralność nigdzie nie jest intelektualnie ujęta w sposób zadowalający wymogi rozumu, często tkwi jednak mocno w prostym, tradycyjnym przekazie. Niemniej ingerencji rozumu nie sposób uniknąć i zawirowania wokół uzasadnień mogą stanowić ważne jądro przemian.

Uzasadnienia racjonalistyczne postaw moralnych w zakresie etyki społecznej, jak i częściowo postawy tradycyjne posługują się pewnymi ogólnymi ideami kierowniczymi, które można sprowadzić do trzech idei kierujących społecznymi zachowaniami ludzi. Są nimi: idea ofiarnej służby (rodzaj altruizmu), idea sprawiedliwej wymiany (opartej na wzajemności) oraz idea eksploatacji ludzkiej zbiorowości dla własnego zysku. Najogólniejsza refleksja o przemianach dotyczy osłabienia pierwszych dwóch idei oraz rozszerzenia się trzeciej na nowe obszary rzeczywistości.

Niniejsze opracowanie kondycji moralnej społeczeństwa polskiego, będące dziełem wielu wybitnych polskich socjologów, gwarantuje jego wysoką jakość naukową. Nie jest jednak dziełem wyłącznie dla socjologów. Powinno stać się lekturą obowiązującą tych wszystkich, którzy są zainteresowani procesami transformacji ustrojowej i ich skutkami w sferze moralnej, ale także tych, którzy tymi procesami sterują, tj. polityków, działaczy

społecznych, menedżerów, prawników, duchownych i wielu innych. Należy mieć nadzieję, że lektura tej książki ożywi dyskusję nad kształtem polskiego etosu w XXI w.

ks. Andrzej Małachowski

### Jacek Aleksander Prokopski, Soren Kierkegaard. *Dialektyka paradoksu wiary*, Wrocław 2002, ss. 316

Soren Kierkegaard, uważany za ojca współczesnego egzystencjalizmu, budzi ciągle duże zainteresowanie wśród badaczy filozofii czasów nowożytnych i współczesnych. Zajmują się jego myślą przede wszystkim przeciwnicy wszelkiego rodzaju idealizmów, racjonalizmów i totalitaryzmów, zwolennicy priorytetu jednostki nad społeczeństwem, szczegółu nad ogółem, subiektywnego przeżycia nad obiektywnym, abstrakcyjnym myśleniem. Wydaje się, że postawa myślowa Kierkegaarda wpłynęła w dużej mierze na ukształtowanie się wielu dzisiejszych nurtów antropologicznych i religijnych o profilu subiektywnym i antysystemowym. Wydaje się, że duński pastor z dziewiętnastego stulecia oddziałał także na niektóre trendy w teologii katolickiej. Powyższe racje wystarczająco tłumaczą ukazanie się sygnalizowanej tu książki.

W prezentowanej pracy autor podjął problem dialektyki paradoksu wiary w filozofii Kierkegaarda. Zainteresowało go pytanie, czy filozofia (a konkretnie dialektyka) duńskiego myśliciela jest słusznym sposobem interpretacji zjawiska religii (wiary), a dokładniej – współczesnego chrześcijaństwa. Realizując swoje zamierzenie, autor podzielił rozprawę na cztery rozdziały, z których każdy zawiera – po pięć paragrafów. W rozdziale pierwszym Jacek Prokopski przedstawił dialektykę egzystencjalnej komunikacji. Na podstawie tekstów źródłowych i literatury pomocniczej starał się tu wykazać, że Kierkegaard jest zasadniczo autorem religijnym, zaś jego piśmarstwo pełne pseudonimicznej wirtuozerii ma przede wszystkim oświecić, jak stać się chrześcijaninem w świecie, który mniema, iż jest chrześcijański.

Rozważania podjęte w rozdziale drugim dotyczą dialektyki egzystencjalnej wiary. Na bazie tekstów źródłowych autor wykazuje, że Kierkegaard scalił rozwiązanie problemu egzystencji z rozwiązaniem problemu wiary. Formuluje w związku z tym pogląd, iż w procesie stadiów egzystencjalnej dialektyki raczej subiektywna, a nie obiektywna refleksja ma możliwość osiągnięcia prawdy. Owa subiektywna refleksja towarzyszy przeżywaniu wiary. Autor wykazuje tu także, że chrześcijaństwo jest dla Kierkegaarda paradoksem, że jest nie tyle doktryną, ile osobistym przeżyciem i świadectwem.

W rozdziale trzecim autor prezentuje negatywną dialektykę historyzmu. Stawia tu podstawową tezę, że w chrześcijaństwie nie powinno się zabiegać o ukazywanie historycznych danych, w tym nawet historyczności egzystencji Chrystusa, ale raczej powinno się starać o personalne spotkanie i egzystowanie z Chrystusem. Jest to stanowisko przeciwne do tego, które zajmował w tym względzie Hegel.

Na treść rozdziału czwartego składają się rozważania dotyczące chrześcijańskiego autorytetu. Autor odpowiada tu raz jeszcze na pytanie, dlaczego Kierkegaard tak frontalnie sprzeciwił się postawie Hegla w dziedzinie interpretacji chrześcijaństwa. Duński myśliciel krytykował obiektywną wiedzę o chrześcijaństwie. Prawda chrześcijańska, jego zdaniem, winna być przyswojona egzystencjalnie w przeżyciu pojedynczego człowieka.